

dr Weronika Kostecka
Uniwersytet Warszawski

**Sprawozdanie z konferencji „Do śmiechu. Komizm w sztuce dla dziecka”
Centrum Sztuki Dziecka w Poznaniu, 3-4 listopada 2016 r.**

To już dwudziesty pierwszy raz: 3 i 4 listopada 2016 r. w Poznaniu odbyły się inspirujące spotkania inicjujące kolejne Biennale Sztuki dla Dziecka – warsztaty tematyczne i konferencja naukowa. Tradycja Biennale sięga lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku. W 1973 roku organizowane w Poznaniu cykliczne przedsięwzięcia artystyczne: „Konfrontacje Teatralne” oraz „Przegląd Filmów dla Dzieci” przekształciły się w jeden wszechstronny, przygotowywany co dwa lata projekt o charakterze zarówno artystycznym, jak i edukacyjno-popularyzatorskim, skupiający wokół siebie artystów, pedagogów, animatorów kultury i przedstawicieli nauki, a także – rzecz jasna – dzieci. O ile jednak w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych dziecko jako uczestnik tego festiwalu oraz bohater festiwalowych dyskusji i podmiot naukowego namysłu traktowane było przede wszystkim jako odbiorca kultury, o tyle od lat dziewięćdziesiątych – w związku z przemianami ustrojowymi, a więc i kulturowymi, zachodzącymi w Polsce – zaczęło być postrzegane również jako jej pełnoprawny współtwórca. Toteż od tamtej pory przedsięwzięcia podejmowane w ramach Biennale umożliwiają prowadzenie działań twórczych nie tylko dla dzieci, ale przede wszystkim – z dziećmi.

Biennale Sztuki dla Dziecka ma kilka celów. Obok inspirowania artystów i animatorów kultury oraz prezentowania rezultatów ich pracy, a także pobudzania i rozwijania twórczych zdolności dzieci, ważnym zadaniem jest inicjowanie dyskusji nad sztuką dla dzieci mającej charakter naukowy i edukacyjny. Co dwa lata w Poznaniu odbywa się konferencja, podczas której reprezentanci różnych dyscyplin nauki i dziedzin sztuki rozważają wybrany temat z obszaru szeroko rozumianej kultury i sztuki (dla) dziecka. Inicjatorzy Biennale, skupieni wokół Centrum Sztuki Dziecka w Poznaniu, za każdym razem wybierają problematykę dotyczącą istotnych zjawisk i zagadnień współczesności, zawsze nietuzinkową, sprzyjającą dyskusjom warsztatowym, rozważaniom naukowym i działaniom twórczym. W ostatnich latach wśród tematów wziętych „pod lupę” przez uczestników Biennale znalazły się, między innymi: baśń i jej kulturowe konteksty, dziecko i teatr w przestrzeni kultury, sposoby istnienia tradycji we współczesnej sztuce dla dziecka, słowo w rozmaitych formach

twórczości dla dzieci, czy wreszcie muzyka w różnych odmianach sztuki dla odbiorców dziecięcych. Widać zatem wyraźnie, że twórcy Biennale dbają nie tylko o ważkość i atrakcyjność proponowanej każdorazowo tematyki, lecz także o jej multidyscyplinarność; kulturoznawcze, ale też kulturotwórcze ambicje biennialowych spotkań odzwierciedlają się w formie i treści wszystkich kolejnych przedsięwzięć. Toteż jak w ubiegłych latach, tak i tym razem zaproponowano temat inspirujący do dyskusji i rozważań uwzględniających rozmaite perspektywy: „Do śmiechu. Komizm w sztuce dla dziecka”.

Konferencja została po raz pierwszy poprzedzona specjalistycznymi warsztatami naukowymi, które odbyły się dzień wcześniej. Dotyczyły, między innymi, znaczenia śmiechu w kulturze, a także funkcji i odmian śmiechu w różnych formach sztuki dla dziecka: literaturze, edukacji, terapii przez sztukę, dramaturgii i teatrze, filmie, telewizji, komiksie, multimediami i piosenkach. Co istotne, ich celem nadrzędnym było pobudzenie młodych przedstawicieli społeczności akademickiej – studentów i naukowców – do poważniejszego, głębszego zainteresowania się problematyką sztuki dla dzieci. Organizatorzy i współtwórcy warsztatów pragnęli zachęcić uczestników do kształtowania i rozwijania umiejętności pisania o sztuce dla dzieci oraz wyłonić potencjalnych, kompetentnych współpracowników Centrum Sztuki Dziecka, którzy podejmowaliby próby pozyskania nowych odbiorców – nie tylko wśród dzieci, lecz także rodziców i nauczycieli, rozwijając i ugruntowując w nich świadomość, jak istotna jest problematyka sztuki dla niedorosłych.

Po zakończeniu warsztatów wszyscy uczestnicy Biennale mieli okazję obejrzeć spektakl muzyczny w Teatrze Animacji (reż. A. Romański, muz. P. Klimek, dram. M. Prześluga), zatytułowany „Miłość nie boli, kolano boli (czyli dzieci piszą, dorośli grają)”, zainspirowany autentycznymi dziecięcymi wypowiedziami.

Organizatorzy konferencji – wśród nich koordynująca cały biennialowy projekt Hanna Gawrońska (Centrum Sztuki dla Dziecka w Poznaniu) oraz opiekun naukowy przedsięwzięcia prof. Grzegorz Leszczyński (Uniwersytet Warszawski) – proponując wybrany temat konferencji w ramach XXI Biennale wyszli z założenia, że komizm przejawia się we wszystkich gałęziach sztuki dla dziecka, w jej najrozmaitszych odmianach gatunkowych i konwencjach. Zmieniając swoją formę, sposoby oddziaływania i strategie artystyczne, występował w twórczości dla odbiorców dziecięcych od samego jej początku i jest w niej obecny – wręcz wszechobecny – do dzisiaj, wciąż ewoluując. We wprowadzeniu do książki *Do śmiechu. Komizm w sztuce dla dziecka*, opublikowanej i udostępnionej jeszcze przed listopadową konferencją, redaktor naukowy, Grzegorz Leszczyński, sformułował serię znaczących pytań, nakreślając tym samym obszar problemowy tomu:

[...] o ile większość dorosłych pośredników ideał sztuki dla dziecka znajduje w jej pierwiastku apollinijskim, łagodnym, respektującym przyjęte społecznie hierarchie i poglądy, zorientowanym na ład i umiar, o tyle niedorośli odbiorcy przeciwnie: poszukują w sztuce pierwiastka dionizyjskiego, burzycielskiego, buntowniczego, szaleńczego. Jak wobec tej polaryzacji postaw sytuuje się artysta? Czy możliwy jest jeszcze dialog pokoleniowy? Czy możliwe porozumienie przez sztukę? Czy tradycja w sztuce dla młodego pokolenia skazana jest na postmodernistyczną żonglerkę motywami, prześmiewczą dekonstrukcję i intertekstualną błazenadę? A może właśnie w tej błazenadzie kryje się zarzewie nowych wartości?¹

Tak zarysowane zagadnienia zostały poruszone przez prelegentów, którzy podczas konferencji prezentowali skrócone wersje swoich artykułów, często opatrując je dodatkowymi komentarzami. Powracały też w refleksjach słuchaczy, gdy po każdym z konferencyjnych paneli inicjowano dyskusję.

Panel pierwszy, zatytułowany „Śmiech i radość w twórczości, terapii i edukacji”, rozpoczął się od zaprezentowanych przez prof. Dobrochnę Ratajczakową (UAM) rozważań nad różnymi odmianami komizmu oraz związkami między nim a pojęciami śmiechu i śmieszności. Doktor Cezary Marasiński (Wojewódzki Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Zgierzu) zastanawiał się, „czy możliwa jest kultura bez śmiechu”, opowiadał o jego kulturotwórczych właściwościach, wskazywał także na niejednoznaczność ewentualnych granic wolności nieskrępowanego śmiechu. Wiedzą i własnym doświadczeniem z zakresu terapii śmiechem oraz funkcji śmiechu w życiu tak jednostkowym, jak i społecznym dzielił się dr hab. Przemysław Grzybowski (UKW w Bydgoszczy). Odwołując się do różnych koncepcji teoretycznych i własnej praktyki animacyjnej, Janusz Byszewski (animator kultury, twórca, kurator kultury współczesnej) analizował doświadczenie – i doświadczenie – radości tworzenia, biorąc pod uwagę różnorodne, nieraz sprzeczne ze sobą emocje towarzyszące temu procesowi.

Temat drugiego panelu brzmiał: „Oblicza komizmu w kulturze muzycznej i wizualnej”. Profesor Alicja Ungeheuer-Gołąb (URz) mówiła o relacjach między dzieciństwem a odbiorem muzyki w odniesieniu do jej cech humorystycznych. Wskazywała też na takie determinanty odczuwania komizmu przez dziecięcego odbiorcę sztuki, jak środowisko

¹ Wstęp, w: *Do śmiechu. Komizm w sztuce dla dziecka*, red. G. Leszczyński, współp. H. Gawrońska, Centrum Sztuki Dziecka, Poznań 2016, s. 10.

rodzinne, edukacyjne i wychowawcze, a także indywidualne możliwości rozwojowe dziecka. O różnorodności „śmiesznych piosenek” opowiadała prof. Joanna Maleszyńska (UAM), prezentując ich odmiany i dowodząc uwalniającej uczucie radości, oczyszczającej i katartycznej mocy splotu słowa i muzyki. Doktor Tomasz Żaglewski (UAM) przedstawił zaś rozważania nad odmianami i funkcjami komizmu w filmach rysunkowych i komiksach, przyjmując, że właśnie te rodzaje twórczości dla dzieci tworzą kanon „humoru wizualnego” dziecięcych uczestników kultury.

Panel trzeci – kończący konferencję – zatytułowany został: „Książka i ilustracja w żywiole śmiechu”. Profesor Violetta Wróblewska (UMK) analizowała różnorodne formy sztuki dla dziecięcych odbiorców w odniesieniu do kategorii karnawału, wskazując, między innymi, że rozmaite twórcze strategie karnawalizacji świata mają swoje źródła w folklorze. Wystąpienie prof. Grzegorza Leszczyńskiego (UW) dotyczyło metamorfoz śmiechu i sztuki dla dziecka w odniesieniu do prozy i poezji dla odbiorców dziecięcych, ale także utworów filmowych, scenicznych oraz graficzno-literackich; śmiech, który w twórczości dla niedorosłych ewoluował przez stulecia, w XXI wieku przejawia się, z jednej strony, jako karnawałowe „królestwo rechotu”, z drugiej zaś – jako radosny dziecięcy uśmiech, bez którego nie da się osiągnąć pełni człowieczeństwa. Do komizmu w literaturze dziecięcej odnosiła się również dr Weronika Kostecka (UW), skupiając się na literaturze popularnej; „błazeńskiego śmiechu” poszukiwała także w kulturze popularnej dla niedorosłego odbiorcy – filmach kinowych, serialach telewizyjnych i komiksach. Konferencję zakończyło wystąpienie dr Anity Wincencjusz-Patyny, która przybliżyła uczestnikom różnorodne aspekty komizmu w polskich ilustracjach książkowych kierowanych do dzieci, od dwudziestolecia międzywojennego po współczesność, dowodząc, że komizm wciąż stanowi jedną z najistotniejszych cech rodzimej sztuki ilustratorskiej w książkach dla dziecięcych odbiorców.

Nie ma wątpliwości, że komizm stanowi jeden z fundamentów sztuki dla dziecka i tworzy mosty porozumienia między twórcą i odbiorcą. Śmiech jest przecież żywiołem dziecka, jego naturalną potrzebą i skłonnością, podstawowym elementem dzieciństwa, niezbywalnym dziecięcym prawem. Pytania o śmiech, komizm, humor, błazenadę czy też upodobanie (tak twórców, jak i odbiorców) do karnawałowego świata „na opak” stały się zatem pytaniami o istotę sztuki dla dziecka: jej tradycję, ewolucję, współczesne przeobrażenia i obecne w niej dominujące tendencje. Zarówno wystąpienia poszczególnych zaproszonych gości, jak i refleksje zgromadzonych na Scenie Wspólnej słuchaczy – uczestników Biennale, pozwalają sformułować konkluzję o fundamentalnym znaczeniu komizmu i śmiechu w sztuce

dla dziecka. Znaczenie to polega, z jednej strony, na niesieniu przez wymiar komiczny utworów głęboko humanistycznego przesłania, z drugiej zaś – na pełnieniu przezeń funkcji swoistego „wentylu bezpieczeństwa” i otwieraniu przed dzieckiem karnawałowej przestrzeni wolności – przestrzeni „wywrotowej”, pozbawionej krępujących i ograniczających reguł, mającej moc terapeutyczną i kreacyjną.